Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 15 KWIETNIA 1935 r. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 104

Zbrojenia Niemiec przed forum Ligi Narodów

Hitler ciągle przeczył, iż Rzesza nie posiada tajnych oddziałów wojskowych ani samolotów, aż wreszcie postawił Europę przed faktem dokonanym

Francja żąda poszanowania traktatu wersalskiego

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) Agencja Havasa ogłosiła komunikat następującej treści:

„W związku z odwołaniem się rządu francuskiego na mocy art. 11 ust. 2 paktu Ligi Narodów, dotyczącym decyzji rządu niemieckiego w sprawie zbrojeń, minister spraw zagranicznych Francji wystosował do sekretarza gen. Ligi Narodów następujący list wraz z memorjałem:

„Paryż, dnia 9 kwietnia 1935 r.

Panie Sekretarzu Generalny!

W telegramie z dnia 20 marca miałem zaszczyt prosić o zwołanie nadzwyczajnego zebrania rady Ligi Narodów, celem zbadania, zgodnie z brzmieniem art. 11 ust. 2 paktu sytuacji wytworzonej przez ustawę niemiecką z d. 16 marca 1935 r., która **przywróciła powszechną i obowiązującą służbę wojskową i przekształciła armję niemiecką na armję, złożoną z 12 korpusów i 36 dywizyj.**

W związku z powyższem mam zaszczyt zakomunikować w formie memorandum uwagi, jakie rząd francuski zamierza przedstawić, celem poparcia tego odwołania.

Byłbym Panu zobowiązany, gdyby Pan je zechciał zakomunikować członkom rady Ligi Narodów.

(—) P. Laval.

Memorandum francuskie składa się z sześciu punktów. W punkcie 1-ym rząd francuski przypominając tekst ustawy niemieckiej z dnia 16 marca o powszechnej służbie wojskowej, oświadcza, iż ustawa ta formalnie

ODRZUCA KLAUZULE WOJSKOWE TRAKTATU WERSALSKIEGO.

W ustawie wspomnianej rząd francuski widzi realizację programu zbrojeń niemieckich, trwających od dłuższego czasu. Dowody tych zbrojeń upatrywano m. in. w budżecie na rok 1934-35, czemu rząd Rzeszy w swoim czasie przeczył.

Również przeczył rząd niemiecki wiadomościom o organizacji lotnictwa wojennego, a w 3 miesiące później kanclerz Hitler poinformował brytyjskiego sekretarza stanu, iż Rzesza w lotnictwie osiągnęła już parytet Anglji.

W punkcie drugim memorandum rząd francuski oświadcza, że poczynania, o których mowa w p. 1-ym stanowią systematyczne przekraczanie artykułów traktatu wersalskiego. Wstęp do paktu Ligi Narodów nakłada na nią — przypomina rząd francuski — obowiązek zajęcia się systematycznem przekraczaniem klauzul części 5-ej traktatu wersalskiego.

W punkcie 5-ym memorandum wypowiada się

PRZECIW JEDNOSTRONNEMU WYPOWIADANIU ZOBOWIĄZAŃ MIĘDZYNARODOWYCH

i oświadcza, że rada Ligi ma obowiązek uciekać się do zarządzeń, zdolnych naprawić obecnie wytworzoną sytuację, jak również zdolnych przeszkodzić jej ponowieniu się.

Genewa, 14 kwietnia.

(PAT) Dziś o godz. 17-ej przybył do Genewy p. minister spraw zagranicznych Beck w towarzystwie małżonki, dyrektora Łubieńskiego, wicedyrektora Sokołowskiego, wicedyr. dep. polit. Gwiazdoskiego, nacz. Skiwskiego i sekretarza osobistego Friedricha.

Genewa, 14 kwietnia.

(PAT) Do Genewy przybyli dziś w ciągu dnia: komisarz spraw zagr. Litwinow, turecki min. spraw zagr. i przewodniczący rady Ruszdi Aras, ministrowie Titulescu i Benesz, duński minister spraw zagr. Munch i inni członkowie rady.

Dziś o godz. 23-ej przybywają Sir John Simon, Laval i bar. Aloisi.

Nowe oddziały wojsk francuskich

wysłane na granicę niemiecką

Paryż, 14 kwietnia.

„Matin“ donosi: Pluton 4-go legjonu gwardji republikańskiej udał się do Sarreguemines w celu wzmocnienia załóg na granicy francusko-niemieckiej. Gwardja republikańska przy pomocy urzędników celnych będzie odtąd przeprowadzała kontrolę paszportów samochodów i towarów na stacjach granicznych.

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) **Garnizon w Belfort został wzmocniony przez dwa bataljony 8-go pułku strzelców marokańskich, które dotychczas były stacjonowane w miejscowościach Auch i Agent.**

Laval ma być zaproszony do Berlina

Pogłoski lansowane przez dziennikarzy niemieckich

PARYŻ, 14 kwietnia.

(PAT) „L'Intransigeant“ w artykule telefonowanym ze Stresy notuje pogłoski, lansowane przez dziennikarzy niemieckich, że minister Laval ma być zaproszony przez rząd niemiecki do zatrzymania się w Berlinje w czasie swej podróży do Warszawy i Moskwy. Dziennik zauważa, że jest to tylko pogłoska, ale nie wydaje się wykluczone, by pogłoski te nie mogły być potwierdzone i że tego rodzaju zaproszenie może otrzymać minister Laval w czasie swego pobytu w Genewie.

Demonstracje komunistów i faszystów we Francji

Komuniści manifestowali przeciwko przedłużeniu służby wojskowej

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) Partja komunistyczna zorganizowała dziś 3 zebrania na różnych przedmieściach Paryża, mające na celu zaprotestowanie przeciwko 2-letniej służbie wojskowej. **W Ivry na stadjonie Lenina zebrało się koło 2.000 manifestantów. W Bagnolet policja rozproszyła około 1.000 komunistów, którzy manifestowali pod gołem niebem, nie mogąc się dostać do sali merostwa.**

W tejże miejscowości doszło później do lekkiej utarczki między policją a komunistami. Aresztowano kilka osób. Z drugiej strony w Paryżu w okolicy Metro Michelange doszło do bójki między członkami wspólnego frontu a młodzieżą z Action Francaise. 9-iu członków wspólnego frontu odniosło rany.

⁂

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) W parku sportowym w Reims odbyło się zebranie członków Croix de Feu. Wzięło w niem udział około 15.000 osób, przybyłych z okolicznych miejscowości w 3.000 samochodów i autobusów. Na zebraniu wygłosił przemówienie płk. de la Rocque. Do żadnych incydentów nie doszło.

Straszna katastrofa kolejowa we Francji

Trzy osoby zabite, 10 ciężko rannych

PARYŻ, 14 kwietnia.

(PAT) **Dziś w nocy na 28-ym kilometrze od Bordeaux w pobliżu stacji Marcheprime wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą liczne ofiary w ludziach i poważne straty materjalne.**

Pociąg pośpieszny elektryczny Pyreneey Cote D-Argent - Paris, idący z normalną szybkością 108 klm/godz. z przyczyn jeszcze nieokreślonych wykoleił się. Czwarty wagon wyskoczył z szyn. Spowodowało to przerwanie się całego pociągu i stoczenie kilku wagonów. Zorganizowano natychmiast akcję ratunkową. W wyniku katastrofy 3 osoby poniosły śmierć, a 10 jest ciężko rannych.

Zgon artysty Jana Janusza

Warszawa, 14 kwietnia.

(PAT) Dziś o godz. 10 rano zmarł po dłuższej chorobie popularny artysta dramatyczny ś. p. Jan Janusz (Pik), aktor T. K. K. T., b. aktor dawnych teatrów miejskich, b. dyrektor teatru miejskiego w Poznaniu. Ś. p. Jan Janusz, długoletni sekretarz ZASP-u był jego członkiem zasłużonym. Odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi.

Zmarły liczył 50 lat.

B. rumuński minister finansów

musi udowodnić legalność posiadanego majątku

Bukareszt, 14 kwietnia.

(PAT) Agencja Rador donosi:

Przy głosowaniu w Izbie w sprawie oddania b. ministra finansów Popovici pod sąd za nadużycia przy dostawach firmy Skoda, wniosek nie zebrał nieodzownych dwuch trzecich. Wskutek tego Popovici jest wolny od sądu, będzie musiał tylko usprawiedliwić w odpowiedniej instancji legalność posiadanego majątku.

Jugosławja zniosła podatki i opłaty od samochodów

Białogród, 14 kwietnia.

(PAT) Z dniem 1 kwietnia zostały zniesione w Jugosławji na podstawie rozporządzenia rządowego podatki i opłaty specjalne od samochodów tak osobowych jak i ciężarowych. W związku z tem odbyła się tu dziś manifestacja właścicieli samochodów, którzy w ten sposób wyrazili rządowi swe podziękowanie. Przed gmachem prezydjum rady ministrów premjerowi Jewticzowi zgotowano manifestację. Udział w manifestacji wzięło ponad 1000 automobilów.

Konferencja w Stresie zakończona

Nie osiągnięto żadnych praktycznych rezultatów. — Dwa nowe pakty na widowni

Trzy mocarstwa zapewniają o ścisłej i serdecznej współpracy

Stresa, 14 kwietnia.

(PAT) Konferencja w Stresie zakończyła się dziś w południe. Rano kontynuowane były narady trzech mocarstw w pałacu Boromeo na Isola Bella, gdzie ostatecznie uzgodniono tekst oficjalnego komunikatu, poczem delegaci powrócili do hotelu Wysp Boromejskich w Stresie.

O godz. 13.30 premjer francuski Flandin wydał śniadanie dla członków konferencji. Po śniadaniu publiczność zgromadzona w hotelu Wysp Boromejskich zgotowała owację Mussoliniemu i Flandinowi.

Min. Simon wyjechał do Alassio (Riviera włoska), skąd przez Genuę uda się do Genewy. Premjer Mac Donald wyjechał o godz. 18.45 do Londynu. Premjer Flandin wyjechał o godz. 20.59 a minister Laval o godz. 16-ej do Genewy.

Stresa, 14 kwietnia.

(PAT) Oficjalny tekst rezolucji, ogłoszonej w wyniku konferencji trzech mocarstw w Stresie, ma brzmienie następujące:

„Przedstawiciele rządów Włoch, Francji i Anglji zbadali w Stresie ogólną sytuację europejską w świetle wyników, jakie dała wymiana poglądów, przeprowadzona w ciągu ostatnich tygodni oraz w świetle decyzyj rządu niemieckiego, powziętej dnia 16 marca, jak również w świetle informacyj, zebranych przez ministrów brytyjskich w toku wizyt, dokonanych przez nich w różnych stolicach europejskich.

Po rozważeniu następstw tej sytuacji w stosunku do polityki określonej w porozumieniach, które osiągnięto w Rzymie i Londynie, przedstawiciele trzech rządów zgodzili się co do różnych spraw, które przedyskutowali.

1) Zgodzili się co do wspólnej linji postępowania w toku dyskusji, jaka nastąpi nad odwołaniem się Francji do rady Ligi Narodów.

2) Uzyskane informacje umocniły ich w przekonaniu, że należy prowadzić rokowania, zmierzające do pożądanego rozwoju bezpieczeństwa w Europie Wschodniej.

3) Przedstawiciele trzech rządów przeprowadzili ponownie zbadanie sytuacji austrjackiej. Przedstawiciele 3-ch rządów potwierdzają deklaracje angielsko-francusko-włoskie z 17 lutego i 27 września 1934 r., mocą których trzy rządy uznały, że konieczność utrzymania

NIEPODLEGŁOŚCI I INTEGRALNOŚCI AUSTRJI

w dalszym ciągu ożywiać będzie ich wspólną politykę.

Powołując się na protokół francusko włoski z 7 stycznia 1935 r., w których potwierdzono decyzje konsultowania się na temat środków, jakie przedsięwziętoby zostały w wypadku, gdyby integralność i niepodległość Austrji były zagrożone, **postanowili zalecić zebranie się w terminie bardzo bliskim przedstawicieli wszystkich rządów wymienionych w protokółach rzymskich, celem zawarcia układów, tyczących się Europy Środkowej.**

4) W sprawie paktu lotniczego proponowanego dla Europy Środkowej przedstawiciele trzech rządów potwierdzają te zasady oraz tę procedurę, które były przewidziane w komunikacie londyńskim z dn. 3 lutego i zgadzają się na aktywne prowadzenie badań tej sprawy, celem przygotowania traktatu pomiędzy 5-u państwami, oznaczonemi w komunikacie londyńskim, jak również układów dwustronnych mogących mu towarzyszyć.

5) Przechodząc do badań problemu, zbrojeń, przedstawiciele trzech mocarstw przypomnieli, że komunikat londyński przewidział załatwienie, któreby miało powstać w drodze swobodnych rokowań z Niemcami i **któreby miało zastąpić odpowiednie postanowienia części 5-ej traktatu wersalskiego.**

Przedstawiciele trzech mocarstw rozprawiali w poczuciu swej odpowiedzialności nad ostatniem demarche rządu niemieckiego oraz nad sprawozdaniem, jakie przedstawił sir Simon na temat rozmów, jakie odbył z kanclerzem niemieckim w tej sprawie.

Przedstawiciele trzech rządów z żalem stwierdzili, że **metoda jednostronnego odrzucania traktatów, zastosowana przez rząd niemiecki w chwili, gdy dokonywane zostały kroki, celem osiągnięcia**

ZAŁATWIENIA SPRAWY ZBROJEŃ

w drodze swobodnych rokowań, poważnie ugodziła w zaufanie opinji publicznej do trwałości pokojowego porządku rzeczy. Z drugiej strony szeroki zakres niemieckiego programu zbrojeń tak, jak został on ogłoszony, program, którego wykonanie zostało już poważnie posunięte naprzód, odebrało wszelką wartość przewidywaniom ilościowym, na których dotychczas opierano wysiłki, zmierzające do rozbrojenia.

To zburzyło nadzieje, któremi ożywione były te wysiłki.

6) Przedstawiciele trzech mocarstw przyjęli do wiadomości życzenia, wyrażone przez państwa, których statut wojskowy został ustalony przez traktaty w St. Germain, Trianon i Neuilly, a które to życzenia zmierzają

DO REWIZJI TEGO STATUTU.

Przedstawiciel Włoch i Ziednoczonego Królestwa Mocarstw, które biorą udział w traktacie locarneńskim tylko w charakterze gwarantów, uroczyście ponownie

POTWIERDZAJĄ WSZYSTKIE ZOBOWIĄZANIA,

jakie na podstawie tego traktatu przypadają tym mocarstwom i oświadczają swoją gotowość wiernego wywiązania się z nich w wypadku, gdy zajdzie tego potrzeba.

Ze względu na to, że zobowiązania wyżej wskazane zostały zaciągnięte w stosunku do wszystkich innych państw, biorących udział w traktacie locarneńskim niniejsza deklaracja wspólnie złożona na konferencji stresańskiej, w której Francja bierze udział **zostanie oficjalnie zakomunikowana rządom niemieckiemu i belgijskiemu.**

Wreszcie mocarstwa biorące udział w konferencji stresańskiej uchwaliły następującą deklarację końcową:

Trzy mocarstwa, których polityka ma na celu zbiorowe utrzymanie pokoju w ramach Ligi Narodów **stwierdzają swą całkowitą zgodę co do przeciwstawienia się wszelkiemi właściwemi środkami każdemu jednostronnemu odrzuceniu traktatów, mogącemu wystawić na niebezpieczeństwo pokój Europy.** W tym też celu postępować one będą na podstawie ścisłej i serdecznej współpracy.

Anglicy są zadowoleni

z wyników narad w Stresie

Londyn, 14 kwietnia.

(PAT) W angielskich kołach rządowych panuje wyraźne zadowolenie spowodu wyników konferencji w Stresie. W kołach tych podkreślają, że nie obarczając W. Brytanji żadnemi widocznemi nowemi zobowiązaniami. **Stresa podkreśliła porozumienie między W. Brytanją a Francją i Włochami.** Stanowi to — zdaniem oficjalnych kół angielskich, ważny czynnik stabilizacji i pokoju w Europie. Konferencja w Stresie, nie narzucając W. Brytanji nowych ciężarów, które mogłyby wywołać zastrzeżenia pewnej części opinji publicznej, **doprowadziła do zgrupowania, uwypuklenia i potwierdzenia istniejących zobowiązań,** przyczem specjalne znaczenie nadawane jest deklaracji brytyjsko-włoskiej co do wykonywania zobowiązań locarneńskich. Zwrot w punkcie 4 komunikatu wydanego w Stresie, w którym uzupełnieniu do paktu lotniczego 5-u mocarstw locarneńskich przewidziane jest również zawarcie nieokreślonych bliżej bilateralnych porozumień lotniczych, wywołuje w Londynie największe zainteresowanie. Przypuszczenia kół politycznych idą w tym kierunku, że pod tym zwrotem kryje się postanowienie pozostawienia paktu lotniczego 5-u mocarstw otwartym dla przyłączenia się do niego innych mocarstw pozalocarneńskich.

Hitler musi odkryć swe karty

Simon zapyta się w Berlinie czy Niemcy godzą się na podpisanie paktu naddunajskiego i włączenie Litwy do paktu o nieagresji

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) „L'Oeuvre“ twierdzi, że Mussolini przed zamknięciem obrad konferencji w Stresie obarczył sir Johna Simona misją **definitywnego zapytania Berlina, jakie są zamiary Niemiec w kwestji austrjackiej,** oraz zwrócenia się do Wilhelmstrasse, czy **Niemcy zgadzają się włączyć Litwę do paktu nieagresji,** jaki wczoraj przyrzekły zawrzeć. Sir John Simon przyjął tę misję ze zrozumiałem zadowoleniem, ale skorzystał z tego, aby nalegać u delegatów francuskich i włoskich na to, by wywarli oni nacisk na Litwę w kwestji zatargu w Kłajpedzie i domagali się od rządu litewskiego stosowania konstytucji tego miasta.

*

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) „Le Petit Journal“ twierdzi, że w kołach włoskich w Stresie uważają za możliwe, iż Rzesza nagle oznajmi swoją zgodę na pakt naddunajski, podobnie jak to uczyniła już w sprawie paktu wschodniego o nieagresji.

Londyn, 14 kwietnia.

(PAT) Korespondent berliński „Sunday Express“ dowiaduje się z niemieckiego urzędu spraw zagranicznych, iż ujawniona w Stresie przez min. Simona niemiecka propozycja przyłączenia się do paktu o nieagresji na Wschodzie nie obejmuje Litwy. Niemcy nie chcą złożyć żadnego zobowiązania, dotyczącego Litwy, o ile zatarg kłajpedzki nie ulegnie załatwieniu — twierdzi pismo.

Białogród, 14 kwietnia.

(PAT) Sąd dla obrony państwa w Zagrzebiu zakończył proces o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Główny oskarżony Albert Ulrich skazany został na 18 lat ciężkiego więzienia, pozostali oskarżeni otrzymali kary więzienia do 7 lat.

Marjan Hemar

Łódzkie - arcyłódzkie

Lodzermenschliches — Lodzerallzumenschliches

We wczorajszym numerze warszawskiego „Expressu Porannego", utalentowany poeta i świetny komedjopisarz Marjan Hemar umieścił kapitalny wiersz satyryczny o łódzkiej Radzie Miejskiej. Wiersz ten poświęcony Juljuszowi Tuwimowi, laureatowi m. Łodzi, poniżej przytaczamy.

1.

Falą, falą podchodzi
„Metoda" mitropejska —
Rządy sprawuje w Łodzi
Endecka Rada Miejska.

Manchester biednych tkaczy,
Swojski Lodzermanchester
Dostał się, nieinaczej,
Pod endecki sekwestr.

Smutnych praw życia świadom
I niczem się nie łudząc,
Rozumiałbym jednak — Radom,
Toruń raczej, czy Grudziądz,

Rozumiałbym, gdyby w Lesznie,
W Poznaniu (naturalnie),
Lecz w Łodzi — jakoś pocieszne,
Jakoś paradoksalnie...

2.

Miasto, w którem po nocy,
Jak czerw w starem drzewie, stuka
Wyrzutem dalekiej mocy
Stara drukarnia Ziuka —

W którem płonęli ludzie
Zawsze dla jednej z dwuch racji:
Jedni dla rewolucji,
Drudzy dla asekuracji —

I tu raptem: Lodz erwache!
I tutaj: Juda verrecke!
Znamy zdawna tę machę,
Sny o potędze kalekie!

Ach, goebbelsiny kochane,
Składane Taschengoeringi!
Źle skanalizowane
Bawełniane wikingi!

3.

Drżą Grohmany, Scheiblery,
Drżą Heymany, Ossery,
Drżą Poznańscy, (choć ci mniej)
Ale Konom najzimniej.

Biegną po Grand - hotelu,
Dziesiąte po kisielu
Wypłukują pomyjki,
Że babunie aryjki.

Już czarna giełda kipi,
Już interes napięty,
Już sprzedają metryki
Kupują dokumenty.

Zbiegli się czarnym hufcem —
Raj! Życie! Kursów przelew!
Dwadzieścia siedem! Fufcejn!
Acht! Brief pięćdziesiąt! Elef!

„Na ultimo nordyk stryjek!"
„Szukam dziadzia blondasa!"
„Mam sześć babuń aryjek!"
„Ojciec goj — dwieście kassa!!"

4.

Lud ze strachu siadł w kucki —
Dokąd gna tłum niebożąt?
Co znaczy ten amok łódzki,
Ten obłąkany samorząd?

Kraj z zachwytem, lub wilczo
Patrzy na tę ferajnę —
I tylko dziwnie milczą
Czynniki miarodajne.

Z dziwnym uśmiechem chodzi
Komisarz Wojewódzki...

(Takiej Rady dla Łodzi
Chciał — podobno? — Piłsudski?

5.

Wie dalekowidz - koneser,
Nie bawiąc się w sentyment:
„Je schlimer desto besser"
Uda się eksperyment.

Mrowiska kijem nie rozkop,
Przykro? Śmiesznie? Nie szkodzi.
Trzeba wziąć pod mikroskop
Tę burzę w szklance Łodzi.

Stworzyć najlepsze warunki
Dla tej endokultury.
Przypomnieć — oto stosunki,
Gdy oni są chwilę u góry.

Troskliwie (do wakacji)
Dbać o tę łódzką grandę —

Dość trudno dzisiaj sanacji
O lepszą propagandę...

STRASZLIWA EKSPLOZJA PRZY ul. ANDRZEJA

Właściciel sklepu materjałów piśmiennych dogorywa w szpitalu. — Dwie młodociane klijentki dotkliwie poparzone. — Wybuch korkowców spowodował tragiczną katastrofę

Dantejskie sceny w morzu płomieni

Mieszkańcy ulicy Andrzeja zostali wczoraj o godzinie 6 przed wieczorem zaalarmowani **głośną detonacją**, która wśród okolicznych mieszkańców wywołała panikę.

Według zebranych przez nas informacyj przyczyna detonacji była następująca:

W domu przy ulicy Andrzeja 54, należącym do Lajzera Wajntrauba i Chaskiela Dymanta, **znajduje sie sklep materjałów piśmiennych i drukarnia 23-letniego Zygmunta Haponika. który w sklepie swym m. in. sprzedaje również naboje do t. zw. korkowców.**

Wczoraj nakrótko przed zamknięciem sklepu, t. j. na kilka minut przed 6 wieczorem do sklepu Haponika przybył jakiś chłopczyk, który chciał nabyć kilka korków do „korkowca".

Po załatwieniu młodocianego klijenta Haponik przystąpił do uporządkowania pudełek z korkami. W sklepie w tym czasie znajdowała sie jeszcze 17-letnia Genowefa Kowalska (Retkinia, Piaski 26) i 9-letnia Herta Krauze (28 p. Strz. Kaniowskich 50). które do sklepu przybyły dla zakupienia materiałów piśmiennych.

W chwili gdy Haponik porzadkował pudełka z korkami, jedno z pudełek wysunęło mu się z rąk i upadło na podłogę.

W tym momencie nastąpiła straszna detonacja. Znajdujące się na ladzie około 10 pudełek z korkami wraz z korkami z pudełka, które spadło na ziemię, z ogromną siłą wybuchły.

Detonacja była tak silna. że w domach na przeciwległej stronie przy ulicy Andrzeja 47 i 49

WYLECIAŁO KILKADZIESIAT SZYB.

Po kilka szyb wyleciało również w domach przy ul. Andrzeja 56. 54 i 52.

Ze sklepu Haponika poczeły się wydobywać głośne **wołania o pomoc.** Jednocześnie na ulicę wybiegły silnie **broczące krwia Genowefa Kowalska i Herta Krauze.**

Z wnętrza sklepu wydobywały się kłęby dymu. Jeden z przechodniów wobec tego **zaalarmował** straż ogniową. Na miejsce przybył II oddział straży.

Ponieważ z wnętrza sklepu dochodziły w dalszym ciągu wołania o pomoc, kilku przechodniów rzuciło się do środka sklepu, skąd wydobyli **półprzytomnego Haponika, który leżał cały w kałuży krwi za lada.**

Skolei zaalarmowano pogotowie ratunkowe miejskie. którego lekarz stwierdził u Haponika **poparzenia na całem ciele, liczne głębokie ranki całej czaszki i twarzy oraz wypalenie prawego oka.** Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków Haponik został

W STANIE BEZNADZIEJNYM ODWIEZIONY DO SZPITALA.

Pozatem lekarz udzielił pomocy **lżej rannym Genowefie Kowalskiej i Hercie Krauze, które doznały poparzeń na całem ciele I stopnia oraz ogólnych obrażeń cielesnych.** Kowalska i Krauze zostały odwiezione do domu.

Tymczasem straż ogniowa przystąpiła do gaszenia ognia w sklepie Haponika. Ogień, natrafiwszy na łatwopalny materjał, jak materjały piśmienne i t. p. począł się błyskawicznie rozszerzać. Jednakowoż dzięki energicznej akcji został po blisko godzinie ugaszony.

CAŁE URZADZENIE SKLEPU HAPONIKA ZOSTAŁO ZDEMOLOWANE I CZĘŚCIOWO SPALONE.

Podczas akcji ratunkowej silny oddział policji utrzymywał na ulicy Andrzeja porządek. Ogólną uwage zwracała **jezdnia, która była cała usłana odłamkami szkła.** Strasznv ten wypadek wywołał w okolicv wstrząsające wrażenie. Dochodzenie prowadzi 7 komisjarjat policji. (p)

Pogoń za włamywaczami na ulicy Lipowej

Jeden został ujęty, zaś drugi zdołał zbiec

(p) Liczni przechodnie ulicy Andrzeja byli onegdaj w godzinach popołudniowych świadkami niezwykłego zajścia.

W domu przy ulicy Andrzeja 39 z frontu na parterze zamieszkuje dyrektor Instytutu Rzemieślniczego w Łodzi — major rezerwy — Dębowski. wraz ze swym bratem — porucznikiem.

Brat dyr. Dębowskiego obecnie przebywa z powodu choroby w szpitalu, tak, że w czasie przebywania dyr. Dębowskiego w Instytucie Rzemieślniczym, **mieszkanie jego pozostawione było bez opieki.**

Okoliczność tę postanowili wykorzystać włamywacze, którzy onegdaj w biały dzień przy pomocy łomów usiłowali oderwać drzwi i dostać się do wnętrza. Włamywaczy było dwuch.

Przypadkiem jednak w czasie „pracy" złoczyńców powrócił do domu dyr. Dębowski, na którego widok obaj włamywacze rzucili się do ucieczki. Dyr. Dębowski wszczał alarm. Włamywacze wybiegłszy z bramy domu przy ulicy Andrzeja 39 skierowali się na ulicę Lipową, ścigani przez przechodniów i przechodzącego ulicą dzielnicowego 7 komisarjatu.

Funkcjonarjusz policji widząc, że złoczyńcy coraz bardziej się oddalają i mogą ujść pościgowi wyciągnął z pochwy rewolwer i oddał 2 strzały w górę na postrach. Włamywacze mimo to w dalszym ciągu uciekali, dzielnicowy oddał wówczas na ulicy Lipowej jeszcze 2 strzały. Teraz dopiero jeden z włamywaczy przestraszony zatrzymał się, drugi natomiast zdołał mimo wszystko zbiec.

Strzelanina rewolwerowa na ulicy Lipowej zwabiła licznych przechodniów. Powstało ogromne zbiegowisko. Włamywacz został odprowadzony do lokalu 7 komisarjatu policji, gdzie się okazało, iż jest to 22-letni Szlama Głowiński vel Głowa, zamieszkały przy ulicy Lutomierskiej 34.

Głowiński zeznał, że zbiegłego wspólnika swego poznał przed kilku dniami w jednej z melin. Podał on Głowińskiemu tylko swe imię — Symcha — i oświadczył, że przyjechał z Warszawy.

Dalsze dochodzenie, zmierzające do ujęcia drugiego włamywacza w toku.

Walka właściciela domu ze złodziejem

Postrzelił on śmiertelnie złoczyńcę, który usiłował włamać się do jego mieszkania

Wczoraj o godzinie 4 nad ranem na ulicy Engla rozegrało się krwawe zajście, którego przebieg przedstawiał się następująco:

Właściciel domu przy ul. Ks. Brzóski 21, Jan Sztrykiert, liczący 58 lat, został wczoraj nad ranem obudzony po dejrzanemi szmerami, dochodzącemi od strony drzwi wejściowych.

Sztrykiert zbliżywszy się cichaczem do drzwi stwierdził, iż ktoś usiłuje je wyłamać. Nie ulegało wątpliwości, iż **do mieszkania chcieli się dostać włamywacze.**

Sztrykiert uzbroił się wobec tego w rewolwer i nagłym ruchem otworzył drzwi. Na widok właściciela domu odskoczyło od drzwi dwóch włamywaczy, którzy poczęli uciekać.

Wydostawszy się na ulicę włamywacze skierowali się na ulicę Engla. Sztrykiert rzucił się w pogoń i oddał na postrach kilka strzałów. Na pustym placu przy ul. Engla właściciel domu dogonił jednego ze złoczyńców, który zamierzył się na niego łomem żelaznym.

Między właścicielem domu a włamywaczem powstała dramatyczna walka, w trakcie której Sztrykiert uwolniwszy się nieco z uścisków złoczyńcy srzelił do włamywacza, który padł ranny.

Funkcjonarjusz policji zaalarmował pogotowie ratunkowe miejskie, lekarz którego stwierdził u rannego włamywacza przestrzelenie klatki piersiowej i po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiózł go do szpitala im. Poznańskich w stanie beznadziejnym.

Rannym włamywaczem okazał się 28-leni Franciszek Przybysz (Czarnkowska 3). Przy jego łóżku szpitalnem ustawiono posterunek policyjny.

Sztrykiert po przesłuchaniu został zwolniony.

Dalsze dochodzenie policyjne zmierza do ujęcia drugiego włamywacza, oraz stwierdzenia, czy właściciel domu strzelając działał w obronie koniecznej.

KRONIKA

Kwiecień 15 Poniedziałek

Dziś Anastazji M.
Jutro Marceljana

Wschód słońca	4.42
Zachód słońca	18.30
Wschód księżyca	15.37
Zachód księżyca	8. 3
Długość dnia	13.06
Przybyła dnia	6.49

Społeczna gra

Im mniej posiada się możliwości życiowych. tem więcej wierzy się w szczęście, które zawsze jednym pociągnięciem może nam stworzyć zakręt życia i umożliwić nam zmianę egzystencji na lepszą. wygodniejsza i przyjemniejszą.

Każda gra, wszelki hazard — to jest skondensowana próba szczęścia. We wszelkiej grze jednak ryzykujemy przegranę, ryzykujemy stawkę.

Pożyczka inwestycyjna jest tą jedyną grą, w której grywca nie ryzykuje stawki, otrzymuje jeszcze oprocentowanie od kapitału, a równocześnie ma możność przeprowadzenia próby swego szczęścia.

3 proc. pożyczka inwestycyjna jest — właściwie mówiąc — 7 i pół procentowa, gdyż 3 proc. będzie wypłacane jako normalne oprocentowanie. pozostałe zaś 4 i pół proc. stworzą kapitał przeznaczony na liczne i wysokie premje.

Już to samo tłumaczy w zupełności zainteresowanie, jakie wzbudziła w szerokich warstwach społeczeństwa i powodzenie, jakiem napewno będzie się cieszyć.

Jest jeszcze jednak jeden powód. który w żadnej grze nie był brany pod uwagę. Wszelki hazard dotąd był zjawiskiem aspołecznym. Tymczasem właśnie pożyczka inwestycyjna **uspołecznia pojęcie gry.** Sumy bowiem z niej otrzymane są przeznaczone na cele inwestycyjne, na wielkie roboty. na podniesienie stanu naszych dróg. na uchronienie nas od klęski powodzi. której tragiczne skutki przeżyliśmy niedawno tak boleśnie. Do robót tych zostaną użyci bezrobotni. **Tragiczne rece. dla których nie starczyło pracy w kraju, w którym my ja posiadamy. zatrudnią się właśnie dzieki nam i oto grając. umożliwiając sobie zmianę na lepsze naszej własnej egzystencji, nie ryzykujemy stawki,** otrzymujemy oprocentowanie i mamy tę świadomość, że w ramach własnych, choćby najskromniejszych możliwości, przyczyniamy się do rozwoju naszej potęgi gospodarczej.

Sw. K.

Sklepy otwarte do 9-ej wieczorem

(p) Zgodnie z zarządzeniem łódzkiego starostwa grodzkiego, począwszy od dnia dzisiejszego do piątku, dnia 19 b. m. włącznie wszystkie jatki z mięsem, wędliniarnie, zakłady fryzjerskie, galotechniczne i sklepy spożywcze za wyjątkiem sklepów, zajmujących się przeważnie lub wyłącznie sprzedażą napojów alkoholowych, mogą być otwarte do godziny 21 (9 wieczór).

W sobotę, dnia 20 b. m. sklepy mogą być otwarte tylko do godziny 18-ej (6 wieczór).

Przy okazji należy zaznaczyć, iż w nadchodzący Wielki Czwartek. Piątek i Sobotę wszystkie kina, teatry i lokale rozrywkowe, tradycyjnym zwyczajem muszą być zamknięte.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).

Głęboko dotknięci przedwczesną Śmiercią naszego zacnego współwłaściciela

B. P.

SZAJI RUDZKIEGO

wyrażamy pozostałej rodzinie wyrazy szczerego współczucia

Trubowiczowie

Surowy zakaz

sprzedawania materjałów wybuchowych

(p) W związku z nadchodzącym tygodniem przedświątecznym, wydział bezpieczeństwa łódzkiego starostwa grodzkiego wydał onegdaj dla organów policyjnych dwa zarządzenia:

Pierwsze zarządzenie dotyczy sprawy zakazu tradycyjnego strzelania. Organom policyjnym zarządzenie przypomina i nakazuje dopilnowania, by do dnia 22 b. m. włącznie nie sprzedawano w składach aptecznych, drogerjach i t. p. żadnych materjałów wybuchowych.

Zarządzenie to ma być skrupulatnie przestrzegane, bowiem stwierdzono ostatnio, że mimo zakazu, sprzedawane są materjały wybuchowe, czego najlepszym dowodem są często słyszane ostatnio detonacje, szczególnie na ulicach oddalonych od śródmieścia, oraz dotychczas już licznie sporządzone protokuły, zarówno za sprzedanie materjałów wybuchowych, jak i wywoływanie detonacyj.

Drugie zarządzenie przypomina o zakazie mycia okien powyżej pierwszego piętra, bez przepisowych pasów ochronnych. W wypadku stwierdzenia przekroczenia tego zarządzenia (zarówno pracodawcy, jak i ich służące) będą karani surowo w drodze karno-administracyjnej. (p).

Zderzenie taksówki z motocyklem

Dwie osoby ranne

Przy zbiegu ulic 11 Listopada i Zachodniej miał miejsce wczoraj o godzinie 6 przed wieczorem tragiczny wypadek. Ulicą 11 Listopada od strony Placu Wolności jechał motocykl. prowadzony przez Stanisława Lisowskiego, mieszkańca Błaszek, z tyłu na siodełku siedział również mieszkaniec Błaszek, Marjan Kwaśniewski.

Gdy motocykl znalazł się przy zbiegu ulic Zachodniej i 11 Listopada, z ulicy Zachodniej na 11 Listopada nadjechała nagle taksówka. Stało się to tak szybko, że motocyklista nie zdążył już puścić w ruch hamulców. Nastąpiło straszne zderzenie. Obaj motocykliści wypadli z siodełek na bruk. Widząc to szofer taksówki usiłował zbiec. Zdołano go jednak zatrzymać i skierować do lokalu IV komisarjatu policji.

Broczących krwią Lisowskiego i Kwaśniewskiego dorożką przewieziono na stację pogotowia ratunkowego miejskiego, którego lekarz stwierdził u obu ogólne obrażenia cielsne, przytem Kwaśniewski doznał ciężkiego uszkodzenia prawego oka. Po nałożeniu opatrunków obaj motocykliści odjechali dorożką. Motocykl został doszczetnie zdruzgotany. Dochodzenie prowadzi IV komisarjat policji. (p)

Przegląd pojazdów mechanicznych

począwszy od dnia dzisiejszego

Dziś, w poniedziałek. dnia 15 b. m. do przeglądu cywilnych pojazdów mechanicznych przed komisję przeglądową Nr. 1, ulica Wigury (Pusta) dojazd od ulicy Kilińskiego — należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucyj, firm). których nazwiska rozpoczynają się od lier L, Ł, przed komisję przeglądowa Nr. 2 — ulica Wigury — dojazd od ulicy Sienkiewicza — należy dostarczyć pojazdy mechaniczne — motocykle z wózkami doczepnemi właścicieli, których nazwiska rozpoczynają się od liter G. H. I, J. L, Ł, M; jutro, we wtorek. dnia 16 b. m., przed gomisję przeglądowa Nr. 1 należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli o nazwiskach na litery Ma do Mi włącznie. przed komisję przeglądową Nr. 2 pojazdy mechaniczne—motocykle z wózkami doczepnemi właścicieli o nazwiskach na litery K, N, T, V, Z.

Pojazdy muszą być dostarczone na komisję o godzinie 8 rano. (p)

Skrzynka do listów

Do
Redakcji „II. Republiki"
w miejscu
ul. Piotrkowska Nr. 49.

W związku z artykułem p. t. „Tragedja rodziny robotniczej. Matka porzuciła 5 dzieci. Nikt nie chciał się niemi zaopiekować. Bez pracy i bez dachu nad głową", zamieszczonym w Nr. 99 „II Republiki" z dnia 10 kwietnia 1935 roku proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:

„Wróblewski Jan, lat 31. robotnik sezonowy, wraz z żoną swoja 34-letnią Heleną i pięciorgiem dzieci korzystał z pomocy Wydziału w różnych okresach czasu, począwszy od czerwca 1930 roku. Pomoc ta polegała na udzielaniu zapomóg żywnościowych i pieniężnych oraz zapomóg na wynajem mieszkań.

Pomoc była okazywana Wróblewskiemu w czasie, kiedy pozostawał bez pracy lub nie otrzymywał ustawowych zapomóg z Funduszu Bezrobocia.

Wróblewski otrzymał trzykrotnie zapomogi na wynajęcie mieszkania i opłacenie komornego: w marcu 19.. r. otrzymał zł. 150 na wynajecie mieszkania i zł. 150 na zakupienie niezbędnego umeblowania, 31 lipca 1934 roku — zł. 80 na opłacenie komornego ewentualnie na wynajęcie mieszkania. 26 lutego 1935 roku — zł. 80 na wynajęcie mieszkania.

Wróblewscy dzieci swoje pozostawiali kilkakrotnie w Wydziale Opieki Społecznej, pomimo, że Wróblewski otrzymywał zapomogi lub pracował (ostatnio w Wydziale Kanalizacji i Wodociągów od 16 kwietnia 1934 roku do 17 listopada 1934 roku), zarabiając od zł. 2.. do zł. 26 tygodniowo. Pozatem Wróblewski zajmował się dorywczo szewctwem, dochód z tego zajęcia. jak podała jego żona, wynosił zł. 5 tygodniowo.

Dzieci Wróblewskiego przebywały w Zakładach Opiekuńczych Wydziału w okresie od 31 sierpnia 1931 roku do 29 kwietnia 1932 roku i od 5 listopada 1934 roku do 5 marca 1935 roku.

Nie jest zgodne z rzeczywistością, że dwoje dzieci Wróblewskiego zmarło na skutek nocowania na ulicy i innych przejść, śmierć ta nastąpiła spowodu ostrego zapalenia płuc przy odrze, którą zaraziły się już po półrocznem przebywaniu w Zakładach Opiekuńczych: 8 miesieczna Teresa Wróblewska w Miejskim Domu Wychowawczym dla niemowląt, a 2-letni Jan Wróblewski w Sienkiewiczówce (zarażenie nastąpiło na skutek epidemii odry w Zakładach Wychowawczych, znajdujących się na terenie m. Łodzi). Również nieprawdą jest, że funkcjonarjusze pozostawili dzieci na ulicy, gdyż posterunkowy P. P. i woźny Wydziału Opieki Społecznej odwieźli dzieci na ulicę Wrześnieńską, pozostawiając je pod opieka babki.

W końcu dodać muszę, że żona Wróblewskiego jest zdolną do wykonywania opieki. Zapomogi przyznane przez Wydział Opieki Społecznej odbierała osobiście.

Ogólna wartość świadczeń, które otrzymała rodzina Wróblewskich od Zarządu m. Łodzi, wynosi zł. 3.133.35".

Komisarz Rządowy
inż. Wacław Wojewódzki.

O BLUZKACH, SUKNIACH I KAPELUSZACH

Jak się ubrać elegancko, ładnie i tanio

Tegoroczna wiosna przynosi nam znów mnóstwo materjałów barwnych, w pasy, kraty, a przedewszystkiem t. zw. „imprimes“ w kwiaty i różne wzory. Suknie i kostjumy sportowe robione są **z wielobarwnych tweedów lub materjałów w kraty.** Muśliny na letnie suk-



nie [illegible] w kraty granatowo-białe, granatowo-czerwone, czarno-granatowe i t. p. Tafta, bardzo modna na suknie popołudniowe i wieczorowe, jest przeważnie w kwiatki.

Poza tem Paryż przynosi zupełnie nowe tkaniny, będące mieszaniną wełny i jedwabiu, o powierzchni równocześnie matowej i świecącej, z ciekawemi, wypukłemi deseniami. Paryska firma Schiaparelli lansuje **materjał szklisty, przezroczysty, miękki,** o prześlicznym połysku, zwany **„rodophane“.** Robi się z niego paski, torebki, kapelusze i nawet całe suknie, które ze względu na przejrzystość muszą mieć spód jedwabny.

„Imprimes“ w kolorach bardzo żywych będą noszone dopiero w sezonie letnim. Zobaczymy wówczas **organdyny**



w barwne kwiatki, płótna i materjały bawełniane w najrozmaitsze desenie, paski, kraty i różnokolorowe grochy. Obecnie, wczesną wiosną, na popołudniowe suknie wizytowe nosi się **jedwabie ciemniejsze,** a więc crepe de chine, twill lub taftę w liście, kwiaty czy inny deseń, na tle czarnem, granatowem, zielonem lub bronzowem. Suknię taką uzupełnia lniany płaszczyk trzech czwartych długości, z materjału gładkiego albo peleryna. Niektóre peleryny są dość krótkie, inne sięgają do kolan.

Natomiast na kostjumy wiosenne używane są **materjały gładkie, ciemne, lub w odcieniach neutralnych, jak beige, popielaty, tweed przerabiany delikatnie kolorowemi nitkami i t. d.**

Jakkolwiek rozmaitość fasonów jest duża, to jednak wszystkie niemal mają wspólną cechę, to jest żakiety są krótkie, równe lub z baskinami sięgającemi do połowy bioder, często wyokrąglonemi z przodu. Przy niektórych żakietach są **paski skórzane,** inne zapięte są na jeden guzik. Drugą charakterystyczną cechą są **równe i wąskie spódniczki,** czasem lekko rozszerzone u dołu z mocno zaprasowanemi fałdami, czasem zaś rozcięte, aby nie hamowały swobody ruchów. Niektóre są zapięte na guziki od góry do dołu. Wogóle **guziki są w tym roku bardzo modne,** zarówno duże, sportowe, przyszywane w dość znacznych odstępach, jak i drobne, w grupach po dwa — trzy. Są i guziki fantazyjne **w kształcie gwiazdek, liści czy kwiatów.**

Bardzo wiele uwagi poświęca się bluzkom. Rozmaitość jest tu niebywała.



Są one z wyłogami, wyrzucanemi na żakiet, z kreskami, okalającemi wycięcie, z żabotami w kształcie wachlarzy, przybrane riuszami, falbankami, marszczeniami, o rękawach balonowych zupełnie krótkich, szerokich, zciągniętych w łokciu gumką, lub też długich, zebranych w mankiet koło dłoni. Robi się je z tafty lub crepe satin, albo też w odcieniach pastelowych z płótna lnianego i jedwabnego.

Możliwości bluzkowe są wogóle bardzo wielkie — napewno w szafie wiszą jakieś suknie, które już nie nadają się do noszenia, suknie letnie i suknie wieczorowe. Letnie, jeśli nie są spłowiałe, dadzą się przerobić na **przemiłe, niepretensjonalne bluzeczki, które zawsze się przydadzą.** Bardzo ładne, oryginalnie pomyślane bluzeczki może pani zrobić z wybranych co najlepszych kawałeczków sukien wieczorowych — tu może znaleźć zastosowanie nawet i brokat, gdyż po południu bardzo elegancko będzie wyglądała kamizelka, zrobiona z sukna ze złotej lamy lub brokatu.

A jeśli pani nie lubi bluzek? Bowiem bluzki, mimo swej szalonej praktyczności nie zawsze znajdują zwolenniczki. Zdecydowanemi przeciwnikami bluzek są zwłaszcza panie, **zbyt niskie i pełne lub też zbyt wysokie i bardzo szczupłe.** Wtedy bardzo praktycznie będzie zamiast spódniczki, sprawiać **całą suknię i do tego żakiet, komponując w ten sposób kostjum wiosenny.**

Jeśli już mowa o przeciwniczkach — muszę dodać, że wprowadzone obecnie w modę żakiety luźne i kloszowe też mają zdecydowane przeciwniczki — może to poprostu brak przyzwyczajenia do nowej linji? W każdym razie są panie, które twierdzą, że **ta nowa linja swobod-**



nych okryć skraca sylwetkę i — o, zgrozo — pogrubia. Nie wiem, czy to jest zgodne z rzeczywistością, ale stanowczo przecież nie może się pani ubierać w ten sposób, by czuć się w kostjumie „niedobrze“. Cóż wobec tego zrobimy?

Otóż jest wyjście z sytuacji. Kostjum może mieć żakiet długi, ale za to dopasowany, czyli „wcięty“. A jeśli pani nie ma pieniędzy na nowy, „wcięty“ kostjum, który, wobec zapowiedzianej linji luźnej, może na jesieni już wyjść z mody, najłatwiej będzie **zrobić żakiet z zeszłorocznego płaszczyka, do którego dorobimy śpódniczkę tej samej długości lub nieco dłuższą, z pięknie dobranego materjału.** Łączenie dwóch materjałów jest dozwolone, a nawet zalecane.

Skolei zajmiemy się szczegółami mody wiosennej. Wiosna jest sezonem sportów i okresem pierwszych słonecznych podróży. Jakiż strój najbardziej praktyczny i twarzowy moglibyśmy polecić na te pierwsze, zielone wywczasy, jeśli nie kostjum lub suknię z trykotu? Moda coraz bardziej faworyzuje ten rodzaj materjału.

Obok wełnianych okryć ujrzymy wkrótce **lekkie taftowe kapy, noszone masowo popołudniu.** Latem natomiast ujrzymy całe masy lnu. Okrycie ze lnu będzie nieodzowną częścią tualety każdej elegantki. Szczególnie nadawać się tu będzie **len lekki i jędrny w wyrobie.**

Kolory, w których len się ukaże, będą pastelowe i delikatne o przedziwnych nazwach, jak „Aelynic“, „Vrylinic“ i t. d. Nowością i to dość ekscentyczną będą **lniane płaszcze, podbite wełną, przyczem wierzch będzie zawsze jaśniejszy i neutralniejszy od podszewki.** Pod kolor podszewki dobrany będzie szal i kapelusz, tudzież rękawiczki.

Mile widzianą fantazją wiosenną będą kwiaty. Ujrzymy je w pierwszym rzędzie na kapeluszach, poza tem motywy kwiatowe przerzucą się również na materjały. Organdyny, krepony i jedwabie będą w tym sezonie nie do pomyślenia w innym deseniu. Należy stwierdzić, że **falbany należeć będą do najulubieńszych przybrań sezonu.** Ozdobią one nietylko suknie wieczorowe, ale znajdą zastosowanie również **na sukniach i kostjumach wełnianych w postaci baskinek, wykończenia rękawów i dołu spódnic.**

Rękawiczki do kostjumów są **żółte, skórkowe ze sztylpami,**. natomiast do sukien popołudniowych **duńskie lub glaces.** Ostatnią nowością, która jednakowoż nie znajdzie chyba wielu zwolenniczek są **rękawiczki ze skóry wężowej.** Pończochy matowe wyszły zupełnie z mody. Noszone są **tylko lśniące, w odcieniach beige, od jasnych do ciemnych.**

Trzeba wreszcie wspomnieć, że ogromnie modne są **peleryny futrzane z kretów, nurków, astrachanów, soboli, lisów i rozmaitych imitacyj.** Żakiety futrzane już się nieco przeżyły.

I na zakończenie kilka słów o bieliźnie. Do ostatnich nowości należą **koszulki i kombinacje nietylko skomplikowane w kroju, ale bogato przybrane koronkami.** Inkrustacje z kokard koronkowych widzi się nietylko na koszulkach, ale i na krótkich, kloszowo krojonych majteczkach. Niemniej efektowne są **inkrustowane motywy w kształcie motyli.**

Tak wykwintna bielizna kupiona w sklepie jest naturalnie bardzo kosztow-



na. Wiele pań umie ładnie szyć i haftować i dla tych koszt będzie o wiele mniejszy, tembardziej, że mamy prześliczne materjały krajowe, stosunkowo niedrogie.

Irene.



Warszawa zwycięża Łódź w boksie 10:6

Owacje na cześć Chmielewskiego. — Łódź słaba w ciężkich wagach

WARSZAWA, 14 kwietnia.

(Li) Dzisiejszy mecz był najlepszym dowodem odprężenia jakie nastąpiło w świecie bokserskim stolicy po mistrzostwach Polski. Odbiło się to przedewszystkiem na widowni, świecącej pustkami. Nie bez wpływu był tu bezwzględnie fakt wątpliwego do ostatniej chwili udziału Chmielewskiego w meczu. Mecz niedzielny był manifestacją na rzecz łodzianina. Już w czasie prezentacji zerwała się na widowni burza oklasków i okrzyk „NIECH ŻYJE NAJLEPSZY BOKSER I MISTRZ POLSKI CHMIELEWSKI". Okrzyki te i gromkie brawa towarzyszyły następnie całemu meczowi aż do jego zakończenia. Chmielewski też zaprezentował jako jedyny bodaj z łodzian bardzo dobrą formę. Zupełnie poprawnie wypadł też Banasiak w wadze półśredniej. Niezdecydowany w nowej kategorji był Woźniakiewicz, który nie wiedział jak sobie poradzić z Bąkowskim. Nieźle wypadł Pawlak, będący zwłaszcza w trzeciej rundzie bardzo dobry. Wolfowicz w wadze piórkowej, dał się Forlańskimeu porządnie we znaki i gdyby nie wybicie ręki, kto wie jakby się ta walka skończyła. Krenc i Kłodas słabi, a zwłaszcza Kłodas, przeciwko startowi którego lekarz warszawski miał poważne objekcje. Kłodas poruszał się w ringu z wielkim trudem i widać się było wyraźnie, że nie przyszedł jeszcze do sił po chorobie. Jego wystawienie na mecz z Warszawą było stanowczo przedwczesne.

Przed rozpoczęciem meczu odbyły się dwie lokalne uroczystości. Bąkowskiemu wręczono odznakę za 100 walkę, a Dorobie I za jego zwycięstwo nad Zehetmayerem w Poznaniu. Obaj ci zawodnicy walczyli zupełnie dobrze. Bardzo dobrze wypadł też Seweryniak, MIMO ŻE DWA RAZY BYŁ BLISKI K. O. Karpiński swoją dżentelmeńską walką z Chmielewskim, zyskał sobie aplauz widowni. Wieczorek aczkolwiek dobry technicznie rozczarował jednak zupełnie. Teddy zupełnie bezbarwny. Forlański słabszy niż na mistrzostwach Polski.

W wadze muszej Wieczorek poluje wyraźnie na k. o. Pawlak jest początkowo słaby, w drugiej udaje mu się jednak kilka ciosów, warszawianin panuje jednak nad sytuacją. Trzecia runda należy do Pawlaka, który jest teraz minimalnie lepszy. Wynik remisowy sprawiedliwy.

W wadze koguciej Warszawa traci punkty, spowodu nadwagi Teddyego. Teddy operuje lewą, ciosy jego są jednak bez wyrazu. Spodenkiewicz trafia rzadziej, ale silniej. Walka staje się pod koniec bardzo zażarta i kończy się nieznacznem ale zupełnie zasłużonem zwycięstwem łodzianina na punkty.

W wadze piórkowej spotykają się Wolfowicz z Forlańskim. Wolfowicz ma nadwagę wobec czego po przyznaniu punktów Warszawie, spotkanie rozegrane zostaje jako towarzyskie. Forlański panuje nad sytuacją, a Wolfowicz broni się tylko początkowo. W drugiej rundzie jest łodzianin przez chwile zamroczony, przytomnieje jednak szybko. Teraz Forlański dostaje dużo. Walka jest pod koniec niezwykle zażarta, a Wolfowicz wychodzi z niej z wybitą ręką. Zwycięża Forlański na punkty.

Niezwykle czuła po mistrzostwach Polski publiczność warszawska zdołała zauważyć, że Forlański opuścił ring nie podawszy ręki przeciwnikowi. Jak się jednak okazało, stało się to przez zapomnienie, gdyż po chwili Forlański powrócił by naprawić, swój błąd jednak łodzianina nie było już na ringu.

W wadze lekkiej Woźniakiewicz zremisował z Bąkowskim. Walka bezbarwna. Woźniakiewicz słabszy, niż się po nim spodziewano.

W wadze półśredniej zaciętą walkę stoczyli Banasiak z Seweryniakiem. Seweryniak lekko punktuje, podczas gdy Banasiak jest stale w defenzywie, niemogąc sięgnąć przeciwnika. Naraz Banasiak wypuszcza prawy sierp, Seweryniak potoczył się, lecz padając przetrzymał jakoś chwilowy kryzys. W drugiej rundzie Seweryniak trafia często ale lekko, runda ta należy do niego. W trzeciem starciu Banasiak rzuca się do „wojny" i trafia znów Seweryniaka prawym sierpowym. Seweryniak jest znów na chwilę zamroczony. Teraz obydwaj dużo inkasują, ale opanowanie techniczne Seweryniaka i przewaga w pierwszych dwuch starciach decydują o wyniku na jego korzyść.

Niezwykle dżentelmeńską walkę Chmielewskiego z Karpińskim ma w sobie raczej więcej cech sparringu niż prawdziwej walki. Ani razu w czasie całej walki nie interwenjował sędzia, ani razu nie protestowała publiczność, bijąc cały czas brawo i manifestując swą sympatję w stosunku do obu pięściarzy. Chmielewski miał przez cały czas spotkania zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem, słabszym niż na mistrzostwach Polski. Walka kończy się wysokiem zwycięstwem łodzianina na punkty i braterskim pocałunkiem.

W wadze półciężkiej Doroba I zwycięża na punkty Kłodasa. W początkowej fazie wymiana miękkich ciosów, a pod koniec rundy Doroba idzie do ofenzywy i już do końca walki utrzymuje inicjatywę w swych rękach. W trzeciej rundzie Kłodas chce nadrobić utracony teren, nie udaje mu się to jednak.

W wadze ciężkiej Mizerski zwycięża na punkty Krenca. W pierwszych dwuch starciach walka zupełnie bezbarwna. Trzecią rundę rozpoczyna Mizerski ostrym ciosem, który Krenc dobrze odczuł. Łodzianin łapie przeciwnika, trzyma i wraca powoli do przytomności, by przetrzymać do końca walki.

Sędziował w ringu p. Moskal z Krakowa. Punktowali pp. Fuks z Łodzi i Kupfersztajn z Warszawy.

Po meczu odbył się bankiet urządzony przez zarząd WOZB w salonach restauracji „Żywiec".

Fiałka z Cracovii zwycięża

w biegu na przełaj o mistrzostwo Polski

Bydgoszcz, 14 kwietnia. (Telef. własny).

W niedzielę rozegrany został w Bydgoszczy na dystansie 8 klm. bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski. Z zapowiedzianych 26 zawodników startowało jedynie 23, bieg ukończyło — 20.

Przed rozpoczęciem biegu wygłosił okolicznościowe przemówienie prezes Pom. OZLA dyr. Woda, następnie honorowy starter dowódca OK VIII gen. Tomme dał znak do rozpoczęcia biegu.

Początkowo wysuwa się na czoło Karczewski z Warszawianki, lecz po kilkuset metrach ujmuje prowadzenie **Fijałka z Cracovii**, który prowadzi już do końca biegu, przerywając taśmę w czasie 26,57 przed **Karczewskim (Warsz) Kurpesą (IKP Łódź), Półtorakiem (Jagielonja — Białystok), Wiśniewskim (Warszawianka), Rapińskim (Warta, Poznań) i Młotkiewiczek (IKP— Łódź).**

Po zakończeniu biegu gem. Tomme wręczył zwycięzcom nagrody przyczem Fijałka otrzymał złoty żeton oraz zegar ofiarowany przez prezydenta miasta Bydgoszczy p. Biaciszewskiego. Następnych pięciu zawodników otrzymało srebrne żetony.

Zwycięstwo WKS-u nad PKS-em

w meczu szermierczym

W ciągu soboty i niedzieli odbył się w lokalu PKS-u przy ul. Żeromskiego Nr. 88, dwudniowy mecz szermierczy WKS — PKS, który zakończył się ogólnem zwycięstwem szermierzy w stosunku 27:21.

We florecie zwyciężył WKS 10:6. Wysoki poziom zademonstrowali Banaś (WKS) — 4 zwycięstwa i Rożalski (PKS) 3 zw. Dobry był również Romańczuk (WKS) 3 zw. Szpada zakończyła się wynikiem 9:7 dla PKS-u. Najlepiej spisał się Ostankiewicz — 4 zwycięstwa. Banaś (WKS) i Rożalski (PKS) osiągnęli po 3 zwyc. Poziom spotkań wysoki, przyczem w broni tej zawiedli rezerwowi zawodnicy WKS-u. W szabli zwyciężył WKS 10:6. Rożalski osiągnął 4 zwyc. Ostanokiwicz i Banaś po 3.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: WKS — Ostanokiwicz. Banaś Romańczuk, Cieciora.

W WKS-ie brak było Mytkowicza, Spiechowicza i Kantora.

W PKS: Różalski, Kartasiński, Żuk, Wojtczak, Gołąbek. Sędziował fechtmistrz Urbański.

Zawody te były eliminacja zawodników WKS-u przed mistrzostwami drużynowemi Polski, których półfinały rozpoczynają się w tym tygodniu. Skład WKS-u został ustalony następująco: Kantor, Banaś, Mystkowicz. Ostankowicz, Spiechowicz. WKS walczyć będzie w półfinałach z warszawską Legją i poznańskim AZS-em.

Porażka mistrza Polski

w pierwszych meczach o mistrzostwo

Kraków, 14 kwietnia.

W niedzielę rozpoczęły się w okręgu krakowskim mistrzostwa letnie w grach sportowych. W zawodach koszykówki męskiej byliśmy świadkami pierwszej sensacyjnej niespodzianki. Mistrz Polski YMCA pokonany został nieoczekiwanie przez Modrzejówkę w stosunku 24:22 (17:10).

Pozatem uzyskano następujące wyniki: Wawel — Makkabi 25:10 (9:4), Cracovia — Olsza 14:7 (9:4).

W meczu hazeny Cracovia pokonała Wieliczankę 17.0 (1:0), uzyskując bramki przez Podborską (9), Kamińską (6) i Birowską.

Bieg sztafetowy

Cracovia—Pogoń (Katowice)

W drugi dzień Świąt Wielkanocnych o godz. 12-ej odbędzie się tradycyjny doroczny sztafetowy bieg naprzełaj pomiędzy Pogonią katowicką a K. S. Cracovią, organizowany przez K. S. Cracovia.

Bieg ten ze względu na konkurencję obu klubów zapowiada się niezwykle interesująco.

Pierwsze spotkania

o mistrzostwo klasy B w Pabjanicach

Mecz o mistrz. kl. B w Pabianicach Sokół — Burza zakończył się zwycięstwem Burzy w stosunku 3:0 (1:0). Bramki dla Burzy zdobyli: Brauner 2 i Bajer 1. Sokół nie wykorzystał rzutu karnego.

Na boiskach zagranicznych

ZURICH, 14 kwietnia.

Międzypaństwowy mecz piłkarski o puhar Europy środkowej rozegrany dziś w Zurichu zakończył się sensacyjnem zwycięstwem Szwajcarji nad Węgrami w stosunku 6:2 (4:0). W drużynie węgierskiej zawiódł kompletnie atak. Meczowi przyglądało się 22 tysiące widzów.

PRAGA, 14 kwietnia.

Mecz piłkarski o puhar Europy środkowej zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0. W obu zespołach zawiodły linje napadu. Zawodom przyglądało się 35 tysięcy widzów.

BRUKSELA, 14 kwietnia.

Międzypaństwowy mecz piłkarski Francja — Belgja zakończył się po ciekawej grze wynikiem remisowym 1:1 (1:0). (r).

Król wyeliminowany

z drużyny olimpijskiej

Zarząd PZPN-u przeprowadził zmiany w drużynie piłkarskiej olimpijskiej, ustalonej przez kpt. zw. p. Kałużę. Mianowicie postanowiono wycofać z drużyny Króla z Łodzi (wyznaczony jest on do drużyny olimpijskiej hokejowej) oraz Koczwarę, Michalskiego, Kisielińskiego i Artura. Natomiast postanowiono włączyć do drużyny olimpijskiej Wypijewskiego i Kellera z Legji.

Piłka nożna

na boiskach prowincjonalnych

Piotrków, 14 kwietnia.

Mecz o mistrzostwo klasy B podokręgu piotrkowsko-tomaszowskiego pomiędzy Skrą (Piotrków) a Lechją (Tomaszów) zakończył się zwycięstwem piotrkowian w stosunku 3:2 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Stus, Wójcik i jedna samobójcza. Sędziował p. Kopias.

Zgierz, 14 kwietnia.

Sokół — TUR (Łódź) 3:1 (0:1).

W spotkaniu towarzyskiem pokonali zgierzanie zasłużenie drużynę łódzką, mimo że wystąpili w osłabionym składzie.

W zespole zwycięskim wyróżnił się Żeberko. Bramki dla zgierzan zdobyli Mamiński J., Rapiński i Wesołowski, a dla łodzian Szymczak. Sędziował p. Bira.

Rezerwa Sokoła rozegrała spotkanie towarzyskie z aleksandrowskim Strzelcem zwyciężając go zdecydowanie w stosunku 4:1 (4:1). Bramki dla Sokoła zdobyli Czubakowski (2), Cylke, Musierowicz i Majchrzak. Jedyny punkt dla Strzelca zdobył Stasiak.

Sieradz, 14 kwietnia.

W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy B drużyna ŻTSG (Zd. Wola) pokonała Strzelca 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Kraktröger.

Mistrzostwa ligi śląskiej

Wmeczach o mistrzostwo ligi śląskiej uzyskano wczoraj następujące wyniki: Czarni — Koszarawa 8:0 (2:0), IFC—Chorzów 2:1 (1:0), 06 Katowice — Naprzód 1:3 (0:1), Dąb — AKS 5:2, (0:2), Wawel — Orzeł 3:1 (2:0).

Zbliska i daleka

— Norweski pływak, Karlsen, ustanowił nowy rekord Europy w pływaniu nawznak na 400 mtr. wynikiem 5:36,9.

— Milou Pladner utracił swój tytuł bokserskiego mistrza Europy w wadze koguciej, przegrywając na punkty z Pepi Decico.

— Fiński Komitet Olimpijski powołał do życia specjalny wydział finansowy, który przeprowadzić ma zbiórkę funduszu olimpijskiego w drodze ofiar i składek publicznych.

— Mecz tenisowy Holandja—Japonja o puhar Davisa, wobec spóźnionego przyjazdu drużyny japońskiej, odbędzie się w dniach 17—19 maja r. b.

— Tytuł mistrza Anglji w tenisie stołowym, zdobył węgier, Barna, bijąc w finale swego rodaka Szabadosa w czterech setach.

Nie będzie meczu

piłkarskiego Berlin — Śląsk

W dniu dzisiejszym nadeszło do Katowic wiadomość z Krakowskiego O.Z. P.N.-u, że reprezentacja piłkarska Berlina, która gra z Krakowem nie rozegra meczu z reprezentacją Śląska, albowiem Berlin nie zgadza się na rozegranie dwuch spotkań.

Warta i Ruch na czele tabeli ligowej

Zdecydowane zwycięstwa gospodarzy w czterech spotkaniach

Cracovia – ŁKS 5:2 (3:0)

Kraków, 14 kwietnia

Cracovia meczem tym zrehabilitowała się w zupełności w oczach krakowskiej publiczności i zadokumentowała, że jej porażka poznańska była wynikiem przypadku. O wczorajszem zwycięstwie Cracovji zadecydowała przedewszystkiem wspaniała gra całej linji pomocy krakowian, która „zatkała" zupełnie atak łodzian, paraliżując wszelkie jego akcje. Do dobrej gry pomocy dostroił się tym razem również pierwszorzędnie grający atak, który zarzucił już swą hyperkombinację wszerz i kombinując krótko nie zapomniał również o strzałach na bramkę przeciwnika.

W obronie Pająk lepszy od Dońca w ogólnie linja ta wypadła zadowalniająco. Szumiec w bramce miał kilka ładnych momentów, wyróżniając się specjalnie przy obronie strzału Herbstreicha z 2 metrów, wybijając niezwykle trudną piłkę na róg. Drużyna łódzka miała dwych najlepszych graczy w Królu i środkowym pomocniku Welnicu. Trójka środkowa ataku obrała sobie fałszywy sposób gry, próbując grać środkiem, gdzie jednak pomoc krakowian odbierała im wszystkie piłki. Obrona łodzian zawiodła również, przyczem szczególnie blado wypadł Karaś. Na wysokości zadania stanął natomiast Frymarkiewicz, który za przepuszczone bramki nie ponosi najmniejszej winy.

Grę zaczyna ŁKS, dochodząc odrazu do pola karnego gospodarzy, tu jednak obrona zabiera łodzianom piłkę i wysyła swój własny atak w bój. Malczyk oddaje z 16 mtr. piękny strzał obroniony jednak przez Frymarkiewicza. Jeden z ataków krakowskich przynosi wreszcie w 19 minucie prowadzenie zdobyte przez Korbasa głową.

Cracovia wspierana przez pomoc jest teraz stale w przewadze, której odzwierciadleniem jest zdobycie drugiej bramki w 25 min. przez Szeligę również głową. ŁKS próbuje teraz grać skrzydłami, lecz tutaj natrafia na przeszkodę w osobach świetnie dysponowanych Mysiaka i Żiżki.

Po przerwie Cracovia jest nadal w przewadze, lecz Frymarkiewicz jest na stanowisku. W 13 minucie ładny atak przynosi łodzianom honorową bramkę zdobytą w pięknym stylu przez Króla głową. Nie peszy to jednak krakowian, którzy już w trzy minuty później rewanżują się bramką zdobytą przez Zielińskiego po rzucie wolnym bitym przez Kisielińskiego. Czwartą bramkę strzela z podania Chruścińskiego Kisieliński w 31 mn. i wreszcie ten sam gracz zdobywa też piątą tuż przed końcem gry. — Dodać należy, że w drugiej połowie przestrzeliła też Cracovia rzut karny.

Sędziował nieszczególnie p. Kurzweil ze Lwowa. Publiczności około 3 tysiące.

Legja—Garbarnia 0:0

Warszawa, 14 kwietnia.

Do zawodów z Garbarnią wystąpiła Legja bez Martyny, którego zastąpił Obczak. Garbarnia z Pazurkiem II na obronie i Polusem w ataku. Gra na wysokim poziomie. W pierwszej części więcej z gry ma Legja, której atak przeprowadza bardzo ładne akcje.

W drugiej połowie warszawianie opadają na siłach i do głosu dochodzi teraz Garbarnia, lecz Keler w bramce Legji broni znakomicie.

Na 10 min. przed końcem ulega Kellerkontuzji i miejsce jego zajmuje Akimow. Mimo obustronnych wysiłków mecz kończy się bezbramkowo. Sędziował p. Grajwoda z Łodzi.

Tabela ligowa

	Gier	Pkt.	St. br.
1) Warta	2	4	7:1
2) Ruch	2	4	8:2
3) Garbarnia	3	4	5:2
4) Legja	2	3	4:0
5) Pogoń	3	3	4:5
6) Cracovia	2	2	5:5
7) Wisła	3	2	6:9
8) Ł. K. S.	2	2	3:6
9) Warszawianka	2	0	2:5
10) Śląsk	1	0	1:4
11) Polonia	2	0	1:7

Ruch — Wisła 4:2 (3:1)

Wielkie Hajduki, 14 kwietnia.

Spotkanie ligowe Wisły z Ruchem należało do najpiękniejszych w bieżącym sezonie. Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach. Pierwszą bramkę uzyskuje Wisła w 25-ej minucie ze strzału Kopecia. Wyrównuje w 30-ej min. Peterek. Tenże zawodnik uzyskuje dalsze dwie bramki w 35-ej i 43-ej min.

Po zmianie pól pada dla Wisły druga bramka ze strzału Kopecia w 4-ej min. Ostatni punkt dla Ruchu uzyskuje Wodarz w 20-ej min. U zwycięzcy wyróżnili się: Peterek, Dziwisz i Tatuś.

W Wiśle — linja pomocy. Yidzów 8 tysięcy. Sędziował p. Romanowski.

Pogoń — Polonja 3:0 (1:0)

Lwów, 14 kwietnia.

Pierwsze spotkanie ligowe przyniosło rozczarowanie. Gra stała bowiem na bardzo niskim poziomie. Drużyna Pogoni naogół zawiodła, grając b. słabo zwłaszcza w linji napadu. Drużyna stołeczna wypadła lepiej niż się spodziewano.

Wyróżniła się zwłaszcza prawa strona ataku Herisch—Krug. Ałaszewski w bramce i Szczepaniak w linji pomocy.

Do przerwy zdobywa Pogoń jedyną bramkę ze strzału Niechcioła, po zmianie pól dalsze dwie bramki dla Pogoni zdobywają Borowski i Niechcioł.

Sędziował słabo p. Knobel z Krakowa. Widzów 2.500.

Warta—Warszawianka 3:1 (0:0)

Poznań, 14 kwietnia.

Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach. Warta, mimo przewagi w pierwszej części meczu nie jest w stanie uzyskać bramki. Lepiej natomiast powodzi się Warszawiance, która już na początku drugiej połowy uzyskuje prowadzenie.

Warta atakuje teraz energiczniej i w 20-ej min. wyrównuje ze strzału Kryśkiewicza.

Dalsze dwie bramki dla Warty, która bezustannie przeważa zdobywa Szerfkie.

Walka Union Touringu z Ł.T.S.G.

o pierwsze miejsce w klasie A

Wyniki spotkań piłkarskich w klasie A rozegranych w sobotę i niedzielę dokonały szereg przesunięć w tabeli. Miejsce SKS-u, który uległ wysokocyfrowo ŁTSG zajęła WIMA, wykazująca ostatnio dobrą formę. Znacznie poprawiły swą pozycję w tabeli zespoły Widzewa i WKS-u, natomiast Makkabi, która uległa WKS-owi spadła z szóstego na ósme miejsce.

Tabela klasy A przedstawia się następująco:

Klub:	Gier	Pkt.	St. bram.
1) Union Touring	8	14	35:6
2) ŁTSG	8	13	41:8
3) WIMA	8	11	18:11
4) SKS	8	11	13:11
5) PTC	8	7	18:17
6) Widzew	8	7	15:15
7) WKS	8	6	18:26
8) Makkabi	8	6	11:24
9) ŁKS I-b	8	3	10:19
10) Hakoah	8	2	8:47

ŁTSG—SKS 5:0 (3:0)

Wynik powyższy nie odpowiada przebiegowi gry, bo chociaż ŁTSG było drużyną znacznie lepszą, to jednak na tak wysokocyfrowe zwycięstwo nie zasłużyło. Strzelcy mieli nawet okresami więcej z gry, nie potrafili jednak tego wykorzystać zaprzepaszczając szereg niezwykle dogodnych sytuacyj. Zupełnie inaczej przedstawiała się rzecz w ŁTSG, Białoczarni wykorzystali większość sytuacyj zdobywając też dzięki temu pięć bramek. Jedynym wyjątkiem wśród napastników ŁTSG był Voigt, który przestrzelił kilkakrotnie z najbliższej odległości. W obecnej swej formie prezentuje się drużyna ŁTSG bardzo dobrze, mając swą najlepszą część w niezawodnem trio obronnem.

W SKS-ie na plan pierwszy wybił się świetnie grający Kudelski na obronie. Pomoc niemogła sobie poradzić z atakiem przeciwnika. W napadzie zielonych, grających dobrze w polu pod bramką jakoś noc się nie kleiło, najlepszym był tu Antczak, pozostający jednak zupełnie niepotrzebnie zbytnio w tyle.

Prowadzenie dla ŁTSG zdobywa Pałczewski już w pierwszych minutach gry z rzutu karnego. Druga bramka pada ze strzału Królewieckiego, a trzecią zdobywa przed przerwą Voigt.

Po przerwie wynik ten utrzymuje się długi czas bez zmiany, gdy wreszcie Królewiecki zdobywa czwartą bramkę, a nieco później Voigt znów piątą. Ostatnie dwie bramki przepuszczone zostały przez jednego zpomocników SKS broniącego bramki w miejsce usuniętego przez sędziego za nieodpowiednie zachowanie się Wojciechowskiego.

Sędziował b. dobrze p. Otto. Publiczności około 700 osób.

Union Touring—PTC 2:1 (1:0)

Pabjanice, 14 kwietnia.

Do zawodów z PTC wystąpił Union Touring poraz pierwszy w bieżącym sezonie z Omencetterem, natomiast bez Michalskiego II. W drużynie PTC brakło Szymańskiego, którego zastępował Kotel. Łodzianie górowali znacznie nad przeciwnikiem techniką i zgraniem dzięki czemu też mieli znacznie więcej z gry. Atak łodzian bawił się jednak niepotrzebnie w hyperkombinacje i przetrzymywanie piłki, tracąc szereg dogodnych sytuacji.

Braki techniczne nadrabiała drużyna gospodarzy wielką ambicia.

Mecz był b. interesujący i trzymał widzów bezustannie w napieciu. Do przerwy zdobywają Turyści jedyną bramkę przez Omencettera. Po przerwie już w pierwszych minutach wyrównuje Kostowski, lecz w siedem minut później zwycieski punkt uzyskuje ładnym strzałem Joszke.

Pod koniec zawodów gra jest b. ostra, lecz wynik nie ulega zmianie. Sędziował p. Rettig. Przedmecz rezerw 5:0 dla Union Touringu.

WIMA—Hakoah 3:0 (1:0)

Hakoah zaprezentował sie w spotkaniu powyższem b. słabo. Szwankowała zwłaszcza linja ataku, w której nie było ani jednego strzelca. Daremne były wysiłki obrońców i pomocników zwłaszcza pod koniec drugiej połowy. Napastnicy Hakoahu nie potrafili dosłownie w ciągu całego meczu oddać ani jednego strzału na bramke przeciwnika.

WIMA rozegrała sie dopiero po pauzie, stwarzając wiele b. groźnych sytuacji pod bramką przeciwnika.

Bramki dla zespołu fabrycznego zdobyli: Bolen (2) i Chlewiński.

Sedziował b. dobrze p. Kowalski. Na przedmeczu zespół żydowski pokonany został w stosunku 6:0.

Widzew—ŁTSG Ib 4:1 (2:1)

Widzew zwyciężył gładko przeciwnika, mając znacznie więcej z gry.

Widzew wybrał szczęśliwie połowę boiska a mając za sprzymierzeńca wiatr — stale znajdował się pod bramką ŁKS.

Dzięki celnym strzałom Forysiaka i Augustyniaka Widzew prowadził do przerwy 2:0.

Ze sporadycznych wypadów udało się Kosmali zdobyć goala dla ŁKS. Na 10 minut przed przerwą zmuszony jest zejść z boiska Augustyniak spowodu doznanej kontuzji.

Po zmianie stron Widzew gra w 10. Mimo braku jednego gracza, robotniczy zespół nie ogranicza się tylko do obrony swej bramki ale nadal zagraża świątyni ŁKS, utrzymując grę otwartą. Dopiero na 25 minut przed końcem gry wchodzi na boisko Augustyniak i gra przybiera na wartości. W dalszym ciągu stroną atakującą są widziewiacy. Grający bardzo brutalnie Wlodarczyk z ŁKS zostaje w tym okresie usunięty z boiska. Dalsze dwie bramki dla Widzewa są dziełem Bończyka, który zmylił czujność Piaseckiego.

Sędzia p. Winiarski — niezdecydowany, dopuścił do ostrej gry.

Na przedmeczu uzyskano wynik 2:0 dla Widzewa, przyczem grę prowadzono 2x30 minut jako towarzyską spowodu nieprzybycia wyznaczonego arbitra.

Huragan-Zjednoczone 2:1 (1:1)

Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B

Mecz rozegrany na boisku Turu o mistrzostwo klasy B, zakończył się nieprzekonywującem zwycięstwem Huraganu w stosunku 2:1. Decydująca bramka o zwycięstwie Huraganu padła niemal w ostatniej chwili meczu. Teren meczu b. ciężki i rozmokły. Nie obeszło się bez wypadku, gdyż bramkarz Zjednoczonych Pijanowski został niechcąco kopnięty w głowę przez jednego z napastników Huraganu i trzeba było zawezwać pogotowie. Sędziował p. Feja.

Walne zebranie RSKO

W dniu wczorajszym odbyła się roczna konferencja robotniczych sportowych klubów okręgu.

Po sprawozdaniu wygłoszonem przez p. Zatkego i referacie dr. Michałowicza z Warszawy o działalności i zadaniach klubów sportowych robotniczych, wybrano nowy zarząd do którego weszli pp. Zatke, Skobiński, Brauner, Solski, Baciarz, Duniak, Rejman, Pielcki i Duniak S. Do referatu sportowego weszli: pp.: Blumenstein, Berłowski i Benke.

Otwarcie

sezonu kolarskiego w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyło się oficjalne otwarcie sezonu Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego. O godz. 8-ej rano po zbiórce kolarzy nastąpił wyjazd do Rudy Pabjanickiej, gdzie odbyło się nabożeństwo w kościele parafjalnym. Zapowiedziany bieg dla zawodników niestowarzyszonych nie odbył się ze względu na zły stan szosy. W otwarciu sezonu wzięło udział 500 kolarzy.

Lublin—Warszawa 10:6

W Lublinie reprezentacja bokserska miasta pokonała drugi garnitur Warszawy 10:6.

Biegi dla niestowarzyszonych

i głuchoniemych na ŁKS-ie

W dniu wczorajszym ŁKS zorganizował na własnym stadjonie przy Al. Unji biegi dla zawodników głuchoniemych oraz bieg dla niestowarzyszonych. W biegu dla niestowarzyszonych na 1600 m. zwyciężył Galiński 5 m. 21,5 przed Jastrzębskim 5.24,6 i Szulcem 5.32,8. Bieg prowadził z boiska ŁKS-u do lasku oraz spowrotem. Bieg dla głuchoniemych mężczyzn odbył się na tym samym dystansie i tej samej trasie.

Zwyciężył Młynarczyk 5.28,2 przed Kuną 6,34,6 i Ziemniakiem. Podkreślić należy dobry czas Młynarczyka. Bieg juniorów głuchoniemych odbył się na dystansie 700 m. Zwyciężył Sowiński 2.46,6 przed Lebichem i Hecerem.

Pozatem odbył się bieg dla głuchoniemych dziewcząt na dystansie 400 m. Zwyciężyła Caftówna w czasie 1.29,7 przed Kenizanką. Organizacja biegów sprawna.

Lekkoatletyka

i kolarstwo w kraju

W Warszawie w biegu naprzełaj „dokoła Woli" na dystansie 4 klm. zwyciężył Romanowski 12.04 przed Adamczykiem. Drużynowo wygrała Warszawianka.

— W biegu lekkoatletycznym we Lwowie na 4.800 m. zwyciężył Korzeniowski 15,25.8.

***

W wyścigach kolarskich w Warszawie w biegu szosowym na 100 klm. zwyciężył Zieliński (Skoda) 2.31,12. W biegu naprzełaj na 15 klm. zwyciężył Igo 43.50 i w biegu Iskry na 50 klm. wygrał Popończyk — 1.47.10 i w biegu Orkanu na 75 klm. wygrał Ignaczak (Prąd) 1.38.55.

Robotnicy fabryki tytoniowej w Łodzi

subskrybowali Pożyczkę Inwestycyjną

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie robotników i pracowników państwowej fabryki wyrobów tytuniowych przy ul. Kopernika 62.

Po omówieniu spraw organizacyjnych, zgromadzeni przyjęli rezolucję, w której jednomyślnie oświadczają się za poparciem noworozpisanej pożyczki inwestycyjnej i w tym celu postanowili subskrybować pożyczkę.

Niezależnie od tego dowiadujemy się, że również robotnicy innych zakładów przemysłowych prywatnych, złożyli oświadczenie, że subskrybować będą pożyczkę inwestycyjną.

Bójki niedzielne

(a) Na ul. Topolowej 22 wynikła bójka między sąsiadami w czasie której Zygmunt Szymczak został ciężko poraniony tępem narzędziem. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł go do lecznicy.

— Na ulicy Pabjanickiej 57 w czasie bójki został pobity tępem narzędziem zamieszkały pod tymże adresem Stanisław Lauer. Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

— Przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Głównej został napadnięty przez nieznanych sprawców w nocy i pobity 18-letni Władysław Szaroński, zamieszkały przy ul. Żydowskiej 13.

— W czasie bójki na ul. Mianowskiego 6 został pobity lokator tegoż domu 20-letni Adolf Rudzki, któremu zadano szereg ran tępem narzędziem.

We wszystkich wypadkach policja wdrożyła dochodzenie.

Nieście pomoc najbiedniejszym



Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.45: Muzyka (płyty). 7.45—7.50: Odczyt. progr. na dzień bieżący. 7.50— 8.00: Wskazówki praktyczne. 80.00—8.05: Audycja dla szkół. 8.05—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warsz. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05. Wiad. meteor. 12.05 — 12.45 Koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego. 12.45 — 12.55 „Tradycyjne potrawy wielkanocne" — pogadanka dla kobiet — wygł Zofja Czerny. 12.55 — 13.00 Dziennik południowy. 13.00 — 13.50 Beethoven: Symfonja B-dur w wyk. orkiestry „Halle" pod dyr. Sir Hamiltona Harty (płyty). 13.50 — 13.55 Wiadomości gospodarcze. 13.55 — 14.00 Przegląd giełdowy. 14.00 — 14.45 Muzyka popularna (płyty). 14.45 — 15.45 Przerwa.

15.45 — 16.30 Koncert zespołu Adama Hermana (transmisja z Krakowa).

16.30—16.45. Lekcja języka niemieckiego — prowadzi prof. Z. Żygulski.

16.45—17.00. „Kwadrans słynnych artystów" — Misza Elman — skrzypce (płyty).

17.00 — 17.15 Audycja dla dzieci młodszych: „Poczytajmy sobie" (przegląd wydawnictw dla dzieci i młodzieży) — wygł. Henryk Ładosz.

17.15 — 17.35 „Statkiem do Nastuli" wesołe słuchowisko w opracowaniu Benedykta Hertza

17.35 — 18.00 Rezerwa ogólnopolska.

18.00—18.10. Przegląd filmowy.

18.10 — 18.25 Krótki koncert reprezentacyjnego Chóru Strzeleckiego pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego.

18.25—18.30: Chwilka społeczna

18.30 — 18.40 Pogadanka dla dzieci p.t. „Dobrzy tatusiowie w głębinach morskich" wygłosi Stanisława Aletowa.

18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne".

18.45 — 19.07 Muzyka balttowa (płyty).

19.07—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.15—19.25: Muzyka (płyty).

19.25—19.30. Wiadomości sportowe lokalne.

19.30—19.35: Wiadom. sportowe ogólnopolskie.

19.35 — 10.00 Audycja żołnierska ze Lwowa.

20.00 — 20.45 Koncert muzyki lekkiej pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem chóry Dana

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00. „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce".

21.00 — 22.00 „W szóstą rocznicę śmierci Henryka Melcera" — koncert poświęcony jego twórczości. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Stanisława Argasińska (śpiew), Róża Benzefowa (fortepian). Prelekcję przed koncertem wygłosi K. Stromenger.

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15 — 23.00 Muzyka salonowa w wykonaniu małej orkiestry P. R.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

STOCKHOLM. Szwtdzka muzyka operowa.
BRNO. Koncert symfoniczny.
BEROMUENSTER. Melodje operetkowe Fella.
BERLIN. Koncert uroczysty.
HAMBURG. „Tako rzecze Zarathustra" — poemat symf. R. Straussa.
WIEDEŃ. Audycja regjonalna.
KRÓLEWIEC. Koncert wieczorny.
REGIONAL PR. Muzyka tan.
SZTUTGART. „Faust" — poemat symf. Ambrosiusa.
PARIS P. T. Wesoły wieczór.
BUKARESZT. Solo na harfie.
KOLONJA. Koncert wiecz.
BUDAPESZT. Koncert symf.

Bryłkę złota wagi ponad 2 kg

znaleziono w jednej z kopalń w Sowietach

Moskwa, 14 kwietnia.

(PAT) Agencja Tass donosi:

W kopalniach złota Bodajbo (w okręgu Irkuckim) znaleziono bryłkę złota, wagi ponad 2 kg.

Nowy przez stratosferę Wileya Posta

Nowy Jork, 14 kwietnia.

(PAT) Wiley Post wystartował po raz drugi z Los Angeles drogą przez stratosferę do Nowego Jorku.

B. król hiszpański rozwodzi się

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) Przybył tu b. król hiszpański Alfons 13-ty. Celem jego przyjazdu jest podobno załatwienie formalności rozwodowych. B. królowa hiszpańska bawi w Fontainebleau.

Londyn, 14 kwietnia.

(PAT) Z New Delhi donoszą o krwawych zajściach pomiędzy Indusami a muzułmanami w różnych miejscowościach. Ofiarą zajść padło 8 zabitych i wielu ranionych. W Chorasabadzie w okręgu Agra został zabity 1 hindus, 35-ciu odniosło rany. Policja dała ognia do tłumu muzułmanów, raniąc 7 osób. Spokój przywrócono.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w poniedziałek, we wtorek i w środ[ę] trzy ostatnie powtórzenia przyjętego bardzo [go]rąco przez łódzkie społeczeństwo, przepięk[nie] wystawionego widowiska „Golgota", które [w] swoich 15-tu obrazach zamyka dzieje ostatni[ch] godzin i mękę Jezusa Chrystusa. Celem upr[zy]stępnienia nawet najuboższym widowiska te[go] ceny biletów zniżone: od 40 gr. do 2.70.

W czwartek, w piątek i w sobotę przed[sta]wienia zawieszone.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 8.15 w dalszym ciągu głośne misterjum Tetma[jera] w 4 aktach p. t. „Judasz" w reżyserji An[to]niego Piekarskiego. W roli tytułowej znak[omi]ta rtystka dramatyczna i reżyser Antoni P[ie]karski. W pozostałych rolach Maasówna, S[...]decka, Kosieradzka - Bursowa, Chrzanows[ki], Winter, Uzarski, Olechowski, Lubelski, S[...]kowski i in. Piękne dekoracje Rysiewskie[go]. Ilustracja muzyczna A. Szewczyka.

„Judasz" ze względu na swą bogatą wy[sta]wę, barwne kostjumy, śpiewy w wykonaniu ch[ó]ru, tańce w wykonaniu specjalnie zaangażow[a]nego zespołu tanecznego itp. cieszy się kolo[sal]nem powodzeniem.

Praca Pogotowia Ratunkowego

(a) W marcu r. b. pogotowie ratunk[owe] miejskie udzieliło pomocy łącznie w 800 wyp[ad]kach, z czego 405 na mieście, a 395 w amb[ula]torjum pogotowia.

Z pomocy pogotowia korzystali: mężczy[źni] w 332 wypadkach, kobiety — 380, oraz dzi[eci] do lat 15—79.. Odwieziono do szpitali 261 o[sób], do domów 41 osób.

W podziale na rodzaje zanotowano: na[pa]dów nerwowych 11, osłabnięć i omdleń — [...] zatrucia pokarmami 1, zatrucie gazami 8, [...]nych zasłabnięć — 123, wypadków śmier[telnych] [...] a łącznie nagłych zasłabnięć 208.

Urazów zewnętrznych zanotowano łącz[nie] 437 wypadków, z czego ran ciętych i kłut[ych] 181, postrzałowych 3, złamań kości 24, krw[...]tów, 23, oparzeń 9, udławień 104, innych u[ra]zów 90, wypadków śmiertelnych 3.

Zamachów samobójczych notowano 28, mianowicie przez otrucie 18, zadanie ran ci[ę]tych lub kłutych 3, powieszenie 3, rzucenie się z wysokości , inne 2, wypadków śmiertelnych 6. —

W podziale na przyczyny zanotowano p[rze]jechań przez samochody 9, przez tram[waje] [...] przez inne pojazdy 18, napadów i roz[bojów] [...] bójek 46, upadków z wysokości 2, obłąk[ań] [...] rodów i poronień 117, symulacyj 1, [...] niewłaściwych 1.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49., — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.